

Sygn. akt VI Ka 432/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Elżbieta Kosecka - Sobczak (spr.)
Sędziowie:	SO Irena Śmietana SO Irena Linkiewicz
Protokolant	stażysta Kinga Opalka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Ryszarda Maziuka

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2013r.,

sprawy J. F. (1)

oskarżonego z art. 178 a § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w Braniewie

od wyroku Sądu Rejonowego w Braniewie

z dnia 30 sierpnia 2013 r., sygn. akt II K 923/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Braniewie do ponownego rozpoznania.

Sygn. VI Ka **432/13**

UZASADNIENIE

J. F. (1) stanął pod zarzutem popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 28 listopada 2012 roku na drodze publicznej w m. J. gm. P., woj. (...), kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości, posiadał 3,34 ‰ alkoholu we krwi tj. o czyn z art. 178a § 2 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Braniewie z dnia 30 sierpnia 2013r. sygn. II K 923/12 oskarżonego J. F. (1) uniewinniono od popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, kosztami postępowania w sprawie obciążono Skarb Państwa.

Z wyrokiem tym nie zgodził się oskarżyciel publiczny zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego. Skarżący zarzucił temu orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający istotny wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż zgromadzony materiał dowodowy jest niewystarczający do uznania, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, a w konsekwencji uniewinnienia go, podczas gdy

wszechstronna analiza zgromadzonych w sprawie dowodów oraz okoliczności sprawy winna skutkować przyjęciem, iż oskarżony J. F. (1) popełnił zarzucany mu czyn.

Podnosząc ten zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesienie apelacji i uwzględnienie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych z apelacji oskarżyciela publicznego, skutkować musiało uchyleniem zaskarżonego wyroku z jednoczesnym przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Przystępując do oceny zasadności wniesionej apelacji na wstępie należy zaznaczyć, że materiał dowodowy zebrany na etapie postępowania przygotowawczego – w ocenie prokuratora- stanowił podstawę do zarzucenia oskarżonemu popełnienia czynu z art. 178a§2kk. Osobowym źródłem dowodowym odnośnie tego czynu na etapie postępowania przygotowawczego były zeznania policjanta J. P. i przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu wzmocnione wnioskiem oskarżonego o skazanie go bez przeprowadzenia rozprawy. Nadto za sprawstwem oskarżonego przemawiały wyniki z badania krwi J. F. (1). Natomiast dopiero na etapie postępowania sądowego przesłuchano oskarżonego i odebrano od niego wyjaśnienia, które to w ocenie sądu I instancji w powiązaniu z zeznaniami świadków o których mówił w wyjaśnieniach oskarżony, oględzinami i dokumentacją fotograficzną roweru, wskazywały na potrzebę zastosowania art. 5§2 kpk i w konsekwencji uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu. Uzyskano też w toku postępowania sądowego opinię biegłego lekarza, który oceniał mechanizm obrażeń ciała doznanych przez oskarżonego, przy czym w ocenie sądu I instancji nie okazała się ona dowodem rozstrzygającym o winie oskarżonego, gdyż biegły nie wskazał jedynej możliwej wersji zdarzenia, przy wykluczeniu innych wersji.

Na tle takiego materiału dowodowego, który ostatecznie spowodował wydanie przez sąd I instancji wyroku uniewinniającego, prokurator zarzucił zaskarżonemu wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych, wskazując w uzasadnieniu środka zaskarżenia, że organ orzekający zbyt bezkrytycznie potraktował wyjaśnienia oskarżonego z rozprawy, a także przedwcześnie zamknął przewód sądowy nie dopuszczając z urzędu dowodu z uzupełniającej opinii biegłego lekarza. W ocenie skarżącego nie można też zgodzić się z oceną pisemnej opinii biegłego lekarza, w sytuacji, gdy w uzasadnieniu wyroku sąd stwierdził, iż opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej jest rzetelna, jasna oraz należycie umotywowana, ale nie może być ona dowodem rozstrzygającym o winie oskarżonego albowiem biegły nie wskazał w niej »(...) jedynej możliwej wersji zdarzenia, przy wykluczeniu innych wersji (...) nie wykluczył całkowicie wersji z przewróceniem się pieszego", gdyż tak dokonana przez Sąd ocena opinii biegłego prowadzi -zdaniem skarżącego- do wniosku, iż nie jest ona jasna albowiem pozostawia wątpliwości co do okoliczności w jakich doszło do powstania obrażeń u oskarżonego. Zaznaczył też, że sąd nie przyłożył właściwej wagi do tego, że w postępowaniu przygotowawczym oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, a nawet złożył wniosek o skazanie go bez przeprowadzenia rozprawy i nie odwołał tego aż dopiero uczynił to, po zawiadomieniu go o terminie posiedzenia w przedmiocie rozpoznania wniosku prokuratora o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy.

Błąd w ustaleniach faktycznych (error facti) przyjętych za podstawę orzeczenia to taki błąd, który wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd "braku"), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd "dowolności"). Może on więc być wynikiem nieznamości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7), np. błąd logiczny w rozumowaniu, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych itd. W orzecznictwie podnosi się, że zarzut ten jest słuszny tylko wówczas: "gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania", nie może on natomiast sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu (w. SN z 24 marca 1975 r., II KR 355/74, OSNPG 9/1995, poz. 84), przy czym jest to aktualne jedynie przy zarzucie błędu o charakterze "dowolności". Zarzut co

do błędu w ustaleniach faktycznych to bowiem nie sama odmienna ocena materiału dowodowego przez skarżącego, lecz wykazanie, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego (w. SN z 22 stycznia 1975 r., I KR 197/74, OSNKW 5/1975, poz. 58).

Przenosząc te rozważania w realia przedmiotowej sprawy to należy zgodzić się z zarzutami z apelacji oskarżyciela co do podniesionego błędu w ustaleniach faktycznych z tego powodu, iż zebrane dotychczas w sprawie dowody, nie miały takiej wymowy by uniewinnić oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, a nadto stwierdzić, że zaszła „niepełność” postępowania dowodowego i że należało jeszcze dopuścić z urzędu dowód z uzupełniającej opinii biegłego lekarza.

Należy zaznaczyć za skarżącym, że faktycznie w postępowaniu przygotowawczym oskarżony werbalnie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wniosek o skazanie go bez przeprowadzania rozprawy, a sąd właściwie nie dokonał oceny tych okoliczności, tylko skupił się na wykazaniu, że to co mówił oskarżony policjantom w dniu zdarzenia tj. 28.11.2012r. wynikało ze stanu jego nietrzeźwości i to, że przekazał im wówczas, że doznał obrażeń gdy jechał rowerem i został potrącony przez samochód, nie może być traktowane jako dowód przemawiający za sprawstwem oskarżonego. Natomiast okoliczność, że oskarżony przyznał się także w trakcie składania wyjaśnień w dniu 27.12.2012r. (k.17) do popełnienia zarzucanego mu czynu, zostało przez sąd przywołane tylko w opisie wyjaśnień składanych w sprawie przez J. F.. Sąd orzekający odwołał się do wersji oskarżonego, który stwierdził że wówczas przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, gdyż był zaszpany, nierozgarnięty, po świętach i chciał jak najszybciej pozbyć się policji. Analizując pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku należy zauważyć, że zabrakło oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego przez pryzmat takich wyróżników jak : konsekwencja w ich składaniu, spójność z pozostałymi dowodami i tego, czy jego wersja o powodach przyznania się z postępowania przygotowawczego i w konsekwencji złożenia wniosku o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy, może być uznana za wiarygodną. W tym miejscu trzeba też zaznaczyć, że tłumaczenia oskarżonego w zakresie przyczyn przyznania się do winy przyjęto zbyt bezkrytycznie i nie wezwano na rozprawę i nie odebrano zeznań od funkcjonariusza policji asp. I. M., który przesłuchiwał oskarżonego w dniu 27.12.2012r. po to by zweryfikować powody dla których oskarżony wówczas przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i okoliczności w jakich doszło do złożenia przez J. F. (1) wniosku o skazanie bez przeprowadzania rozprawy. Sąd w swoich rozważaniach nie odniósł się też do zauważalnych w materiale dowodowym różnic co do rodzaju alkoholu spożywanego przez J. F. krytycznego dnia i tego, że oskarżony w wyjaśnieniach z rozprawy twierdził że pił piwo, zaś do protokołów pobrania krwi (k.36 i 42) podał, że wypił 0,5 l wódki. Trudno więc z tych względów uznać, że rozważania sądu I instancji są kompletne w zakresie dot. oceny wszystkich dowodów i wynikających z nich okoliczności, a wręcz należy stwierdzić, że doszło do pominięcia niektórych dowodów, co powoduje że ustalenia faktyczne tak poczynione nie mogą być uznane za prawidłowe.

Ponadto zauważając tylko, że oskarżony zmieniał swoje wersje już w trakcie postępowania karnego, Sąd Rejonowy uznał, że brak w sprawie obiektywnego dowodu, który pozwoliłby na weryfikację tych wersji. Należy jednak zaznaczyć, że wskutek zdarzenia drogowego, którego okoliczności były różnie opisywane przez J. F., to oskarżony doznał określonych obrażeń ciała i że mechanizm powstania tych obrażeń mógł być oceniony przez biegłego sądowego, dla dokonania weryfikacji wersji przedstawianych przez J. F.. Sąd I instancji podjął nawet starania by przeprowadzić taką weryfikację i dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza na okoliczność czy charakter obrażeń ciała, których doznał oskarżony w dniu 28.11.2012r. wskazuje, że powstały one w wyniku przewrócenia się z roweru na ziemię, uderzenia pieszego przez jadący samochód, lub przewrócenia się pieszego na ziemię. Biegły w wydanej pisemnej opinii dokonał oceny mechanizmu powstania obrażeń ciała i prawdopodobieństwa powstania tych obrażeń u oskarżonego, przy wykorzystaniu każdej z wersji, konkludując, że najbardziej prawdopodobna wersja jest ta o upadku z rowerem na płaskie, twarde podłoże. Sąd I instancji przyjął taką opinię w poczet materiału dowodowego, bez jej dalszego uzupełniania. Zgodzić się jednak należy w tym miejscu ze skarżącym, że takie sformułowanie wniosku końcowego z opinii nie może być utożsamiane- jak to uczynił sąd rejonowy w pisemnym uzasadnieniu wyroku- ze stwierdzeniem, z jednej strony, że opinia jest jasna i pełna, a z drugiej strony, że nie wskazując jednoznacznie jednej wersji zdarzenia, przy wykluczeniu innych wersji, stąd nie może być dowodem rozstrzygającym o winie oskarżonego. Bowiem w sytuacji, gdy sąd pyta biegłego o weryfikację wersji powstania obrażeń „w wyniku przewrócenia się z roweru na ziemię”.

to z pewnością nie można uznać, że biegły odpowiada na tak postawione pytanie rozważając wersję o upadku z rowerem na płaskie, twarde podłoże. O ile bowiem sąd chciał uzyskać opinię dla dokonania weryfikacji min. wersji o „upadku z roweru” którym jechał oskarżony, to wskazanie dużego prawdopodobieństwa „upadku z rowerem” nie jest odpowiedzią na postawione przez sąd pytanie. Biegły tak formułując ten wniosek być może popełnił omyłkę pisarską, ale sformułowanie zawarte we wniosku z pisemnej opinii nie stanowi z pewnością jasnej odpowiedzi na postawione przez sąd pytanie. Bez uzyskania zaś opinii uzupełniającej nie można domniemywać czy biegłemu chodziło o upadek jadącego rowerem z roweru czy o upadek osoby która prowadziła rower i padając przewróciła się z rowerem na podłoże. W tych okolicznościach nie można więc uznać opinii biegłego, jak to ocenił sąd orzekający, za jasną i pełną. Ponadto podkreślenie w opinii przez biegłego, że wersja o upadku z rowerem jest najbardziej prawdopodobna, nie powinno prowadzić do wysnucia przez sąd wniosku, że opinia ta w żaden sposób nie wskazuje na jedną z wersji zdarzenia. Mimo, że faktycznie biegły nie wskazał jednoznacznie jednej wersji zdarzenia, przy wykluczeniu innych wersji, to jednak stwierdzenie największego prawdopodobieństwa wersji dot. upadku z rowerem, jest jednak dowodem przydatnym do dokonania weryfikacji wersji przedstawionych w toku postępowania karnego. W tej sytuacji nie można więc odmówić zarzutom skarżącego racji co do tego, że opinia wydana przez biegłego nie mogła być uznana za pełną i jasną i że sąd I instancji był zobligowany z urzędu do uzyskania uzupełnienia takiej opinii, zaś uzupełniona opinia biegłego będzie zdecydowanie bardzo ważnym kryterium do weryfikacji wiarygodności jednej z wersji podanych przez oskarżonego.

Ponadto należy zaznaczyć, że, i inne dowody zebrane w sprawie, nie są też tak jednoznaczne w swojej wymowie, jak to ocenił sąd I instancji. Dla przykładu należy tu wskazać protokół oględzin roweru z dnia 14.03.2013r. (k.110-111), zauważając, że w przypadku gdy zdarzenie miało miejsce w dniu 28.11.2012r., to okoliczność, że 4 miesiące później na posesji oskarżonego ujawniono niesprawny rower, jest zupełnie nieprzydatna dla ustalenia czy w dniu 28.11.2012r. oskarżony kierował rowerem i nie może być wiarygodnym dowodem dla podważenia zeznań M. M. o tym, że oskarżony w dniu zdarzenia -na pytanie o rower którym jechał- pokazał świadkowi kompletny, nadający się do jazdy rower (k.116v.). Podobnie należy ocenić rozbieżności występujące w relacjach oskarżonego, świadków w obecności których oskarżony miał spożywać alkohol w dniu zdarzenia i treści protokołów pobrania krwi od oskarżonego co do tego jaki alkohol, w jakiej ilości, w jakim towarzystwie i gdzie wypił oskarżony w dniu zdarzenia, gdyż rozbieżności w tym zakresie między tymi dowodami mogą też rzutować na ocenę wiarygodności relacji tych osób, w tym i co do okoliczności czy oskarżony w dniu zdarzenia kierował rowerem.

W świetle powyższego rację ma skarżący, iż wyrokowanie w sprawie było przedwczesne i że należy dokonać ponownego rozpoznania sprawy, by ocenić winę J. F.. W sytuacji bowiem, gdy materiał dowodowy jest niejednoznaczny, zaś sąd rozpoznający sprawę nie starał się dokładnie wyjaśnić rozbieżności występujących w tym materiale dowodowym, to nie można było poprzestać na powołaniu się na art. 5§2kpk, tylko z pewnością należy sprawę rozpoznać ponownie i przy kolejnym rozpoznaniu sprawy dążyć do pełnego zgromadzenia całego dostępnego materiału dowodowego i przeprowadzenia oceny tego materiału zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego. W tym celu zapewne pomocne będzie uzyskanie uzupełniającej opinii biegłego lekarza, a także dokładne zweryfikowanie wyjaśnień oskarżonego (w tym i tych w których przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu), a także zeznań świadków.

Z tych więc powodów, na podstawie art. 437 kpk, sąd odwoławczy zaskarżony wyrok uchylił w całości z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien jeszcze raz przeprowadzić postępowanie dowodowe w pełnym zakresie dotyczącym ustalenia okoliczności związanych z przestępstwem zarzucanym J. F., a przede wszystkim powinien zwrócić uwagę na to, że należy:

- ponownie przesłuchać oskarżonego na okoliczności czynu mu zarzucanego, w tym dot. tego czy pił piwo (a także ile wypił alkoholu, z kim i jakich okolicznościach), czy pił piwo w ilości wskazanej w jego wyjaśnieniach z rozprawy, czy też wódkę jak to podał do protokołów pobrania krwi (k. 36,42) i skąd rozbieżności co do tego co pił i w jakich ilościach przed zdarzeniem; a także dot. powodów dla których przyznał się w dniu 27.12.2012r. (k.17) i złożył wniosek z k. 20 i wycofał się z tej wersji dopiero po zawiadomieniu go o terminie posiedzenia na którym miał być wydany

wyrok; odtworzyć oskarżonemu nagranie nadesłane przez Wojewódzką (...) w O. i wypytać o to jak dokładnie wyglądał upadek oskarżonego, który spowodował u niego obrażenia ciała i czego dot. fragment w którym oskarżony mówi, że „tam było drzewo połamane”, okazać protokół oględzin roweru z k. 110-111 i rozpytać oskarżonego czy to jego (jedyne) rower, w przypadku potwierdzenia odczytać wyjaśnienia oskarżonego z k.72 i zapytać go dlaczego rower na zdjęciu jest na zewnątrz gdy oskarżony wyjaśniał że jego jedyny rower to grat, który leży zamknięty w szopie,

- ponownie przesłuchać policjantów M. M. i J. P. co do tego jakie wersje zdarzenia przedstawiał oskarżony w dniu zdarzenia, czy pokazywał im rower którym jechał w dniu zdarzenia, czy był to rower z dokumentacji fotograficznej do protokołu oględzin z dnia 14.03.2013r. czy też inny rower,

- przesłuchać policjanta asp. I. M., który odbierał wyjaśnienia od oskarżonego w dniu 27.12.2012r. na okoliczność tego w jakim stanie był przesłuchiwany, czy zrozumiał treść zarzutu, jak wyglądała okoliczność dot. przyznania się J. F., złożenia wniosku z k. 20 akt,

- uzyskać opinię uzupełniającą biegłego lekarza co do tego czy oceniał on wersję dot. „upadku z roweru” czy „upadku z rowerem”, jak wysoki stopień prawdopodobieństwa w stosunku do innych wersji oskarżonego ma wersja w której występuje rower, czym dokładnie uzasadnia biegły swoje stanowisko,

- przesłuchać ponownie A. D., G. D. i M. S. w tym w szczególności na okoliczność ile alkoholu i w jakich okolicznościach w dniu zdarzenia spożył oskarżony, po czym odczytać im uprzednio złożone ich zeznania, a także wyjaśnienia oskarżonego z zaleceniem by ustosunkowali się do tych relacji i tego, że A. D. zeznał, że oskarżony pił alkohol w B., a w J. poszedł do domu i nie wie czy oskarżony pił alkohol w J. (k.117), G. D., że oskarżony z bratem w trakcie podróży samochodem wypili po piwie (k.130-131), a M. S. zeznał że nie widział by oskarżony podczas podróży spożywał alkohol (k.131), zaś oskarżony twierdził że wypił piwo w B., a potem kolejne piwo u kolegi A. D. w domu kolegi w J. (k.70-71).

Ponadto w przypadku gdy strony nie będą wnioskowały o bezpośrednie przesłuchanie innych świadków, to można odczytać ich zeznania w oparciu o treść art. 392§1kpk.

Natomiast po zgromadzeniu materiału dowodowego według powyższych zaleceń to należy ocenić całokształt materiału dowodowego w kontekście ustalenia czy oskarżony popełnił zarzucany mu czyn.